

wyszukaj

reklama

sprzedaż

archiwum

dla architekta

« powrót

Fenomen Jana Sawki

wokół twórczości wszechstronnego artysty

Trudno pisać o człowieku i artyście, którego nieokiełznana, a jednocześnie konstruktywna wyobraźnia szybowała w daleką przyszłość, którego twórczość w sposób doskonały scalała wszystkie rodzaje sztuk, którego pracowitość była niewyobrażalna, który tyle jeszcze chciał i mógł stworzyć...

Jan Sawka zmarł nagle na atak serca w swoim domu w High Falls w stanie Nowy Jork 9 sierpnia 2012 roku. Urodzony w Zabrzu w 1946 roku, studiował architekturę na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej od 1964 roku, a od 1967 roku, równolegle, malarstwo i grafikę w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych we Wrocławiu. W 1970 roku przeniósł się do Krakowa. Szybko zaistniał w awangardowym środowisku skupionym wokół Teatru STU, a po przeprowadzce w 1972 roku do Warszawy, w słynnym klubie Stodoła. Zaczął także działać w Świnoujściu na Festiwalu Artystycznym Młodzieży Akademickiej FAMA. Tworzył scenografię i plakaty, malował. Jego charakterystyczne wizje plastyczne — kreska, kolorystyka — były podziwiane i rozpoznawane, szybko też wyszły poza wąski krąg krytyki artystycznej.

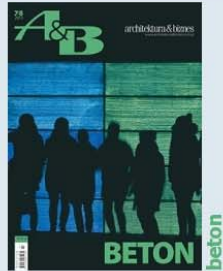
W tym miejscu warto przypomnieć zjawisko, jakim była polska szkoła plakatu, znana i uznana w świecie od lat 50. XX wieku. W tę na trwałe wpisaną w historię sztuki dziedzinę przebojem wszedł Sawka ze swoimi charakterystycznymi plakatami. Projektował także okładki płyt i książek. Rysunek człowieka-ćmy z okładki do „Szalonej lokomotywy” (musical Jana Kantego Pawлуskiewicza i Marka Grechuty, w reżyserii Krzysztofa Jasińskiego, oparty na tekstach Witkacego — Teatr STU, 1974) spopularyzowany został przez znaczek Poczty Polskiej.

W 1975 roku na VII Międzynarodowym Festiwalu Malarstwa Współczesnego w Cagnes-Sur-Mer we Francji Sawka otrzymał Nagrodę Oscara de la Peinture za obraz „My Big Theatre” będący mieszanką malarstwa i grafiki oraz Nagrodę Specjalną Prezydenta Francji za pracę „Z głowy”. W następnym roku Centrum Pompidou zaprosiło go jako swego rezydenta do Paryża, a polska ambasada odebrała mu paszport. W intencji ówczesnej władzy miał być wymazany z polskiego pejzażu artystycznego na zawsze. Nie mając możliwości powrotu, z żoną i małą córeczką pozostał w Paryżu. W 1977 roku wyjechał do Nowego Jorku, natychmiast włączając się, podobnie jak we Francji, w nurt awangardy artystycznej. Współpracował z „New York Timesem” zamieszczającym regularnie jego rysunki — w ciągu dwu lat wykonał ich ponad sto. Wystawiał w znaczących galeriach, stając się artystą znanym i uznanym. Projektował plakaty, reklamy, formy przestrzenne i architektoniczne, malował i rysował. Projektując scenografię do „Ostatniej taśmy Krappa”, współpracował z samym Beckettem. W 1985 roku przeniósł się do High Falls w stanie Nowy Jork. W domu z widokiem na góry Catskill zaadaptował na potrzeby swojej pracowni wielką stodołę. W gigantycznej pracy, jaką wykonywał napędzany temperamentem twórczym popychającym go w wielu kierunkach, wspomagały go dwie wspaniałe „kobiety życia”: żona Hanka i dorastająca w tej atmosferze córka Hanna, obdarzona talentem po ojcu.

[...]

Wystawę fragmentu twórczości artysty pt. „Jan Sawka. 1946–2012” można oglądać w Muzeum Narodowym w Krakowie do 1 września br.

Autor: Krystyna STYRNA-BARTKOWICZ



7/8/2013

W numerze:

- WYDARZENIA
- miękkość betonu
- miejski performance
- anioł z betonu
- rysunki na Pieprzowej Górze
- prosło, nie prostacko
- koronkowa robota
- ikona za wszelką cenę
- gra w zielone

Wydarzenia:

- Architektura w nowej skórze
- Akademia A&B – dyplom

publikacje:

- Produkty dla Architekta 2013



- Życie między budynkami



Fot. 1
Jan Sawka z makietą pomnika Pokoju dla Jerozolimy — prące się zgodnie ku niebu strzeliste, białe gałązki wyrastające z doświadczonej walkami Ziemi Świętej symbolizować mają judaizm, chrześcijaństwo i islam



Fot. 1

Fot. 2
Muzeum Sztuki Afryki na wyspie Lulu, Abu Dhabi, 2005



Fot. 2

Fot.: archiwum rodzinne artysty

newsletter A&B

wpisz swój adres email

dołącz

redakcja wydawca